



Prawo i Sprawiedliwość

2019-03-20  
2019-03-19  
Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno  
Kancelaria  
22.03.2019

PIASECZNO, ZIEMOSTA 2019	
KANCELARIA	
wpłynęło dnia	2019-03-19
L. dz.	1306/320
Ilość załącz.	1
Nr sprawy	

Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno  
Pan Daniel Putkiewicz

### INTERPELACJA

Bardzo proszę o udzielenie mi odpowiedzi na pytania:

1. „Co zostało zrobione w sprawie zmiany nawierzchni w piaseczyńskim parku?”. Problem ten zgłosiłam na Komisji Promocji w dniu 11.02.2019 r. do pana Grzegorza Chrabołowskiego, naczelnika Wydziału Utrzymania Terenów, który zapewnił mnie, że zajmie się tym tematem.

Stan faktyczny na dzień dzisiejszy wygląda tak, że nawet kilka dni po deszczu w ogóle nie da się iść po alejkach, na których tworzy się błoto i kałuże. W lecie natomiast nawierzchnia na alejkach powoduje, to że idąc po parku tworzą się przy tym tumany kurzu.

Zwracałam uwagę na taki stan rzeczy, ponieważ takie otrzymałam sygnały od mieszkańców i wielokrotnie sama zaobserwowałam taki stan rzeczy.

5 marca 2019 roku po raz kolejny podjął temat portal Piaseczno News, który podkreślił, że od jesieni do wiosny alejki są pokryte błotem, a latem w parku niemiłosiernie się kurzy. Portal zaznacza, że bardzo wielu mieszkańców skarży się na opisywany stan rzeczy.

Pan Burmistrz odpowiedział na łamach portalu:

*– Przypominam, że park był modernizowany pod ścisłym nadzorem konserwatora, któremu zależało na zachowaniu jego zabytkowego charakteru. Nie mogliśmy zrobić nawet krawężników, a co dopiero utwardzonej nawierzchni. Ścieżki zostały jednak wyprofilowane i mają spadki, dlatego woda powinna z nich spływać.*

Ja jednak zwracam uwagę, na to, że nasi Mieszkańcy nie zabiegają o budowę krawężników. Spadki na ścieżkach nie działają, a największy problem stanowi rodzaj nawierzchni, która uniemożliwia przejście po parku.

2. Kiedy ta feralna nawierzchnia zostanie zmieniona?

3. Czy Gmina może wnikliwiej przyjrzeć się procederowi wyboru takich inwestycji?

W Konstancinie Jeziornej, gdzie teren parku podlega także ścisłemu nadzorowi konserwatora zabytków, świetnie sprawdziły się podobne alejki. Nie ma tam żadnych kałuż, błota, ani kurzu.

W związku z zaistniałą sytuacją apeluję o większą uwagę i staranność przy doborze takich nawierzchni, ponieważ Mieszkańcy będą teraz: albo chodzić lub ślizgać się po błocie, jeśli nic w tym kierunku nie zostanie zrobione, albo poczekać na wymianę nawierzchni. Wówczas Gmina poniesie koszty tej inwestycji ponownie.

Radna Prawa i Sprawiedliwości:  
Renata Mirosław